

Daniel Boćkowski

Instytut Historii i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Białymstoku, Polska

Duże centra handlowe jako obiekty potencjalnych ataków terrorystycznych

Abstrakt

Duże centra handlowe są jednymi z najbardziej wrażliwych celów miękkich. Są podatne na ataki zarówno z użyciem broni palnej, jak i różnego rodzaju białej broni, zwłaszcza noży. Są atrakcyjne dla ludzi niestabilnych emocjonalnie i psychicznie, którzy chcą być sławni. Pomimo monitorowania i ochrony obiektu niemal niemożliwe jest powstrzymanie ataku potencjalnego terrorysty. Centra handlowe połączone w jedną całość z dworcami kolejowymi i autobusowymi są niezwykle trudne do zabezpieczenia, ponieważ często stosuje się tutaj sprzeczne procedury bezpieczeństwa. Wskazane jest budowanie dla takich hybryd specjalnych procedur bezpieczeństwa.

Słowa kluczowe: zagrożenia bezpieczeństwa w centrach handlowych, aktywny strzelec, aktywny morderca, zabezpieczenie obiektów handlowych, procedury bezpieczeństwa w sklepach wielkopowierzchniowych

Wstęp

Wielkie centra handlowe są jednymi z najwrażliwszych celów miękkich. Z racji na swój charakter usługowy i rekreacyjny przyciągają, zwłaszcza w dni wolne od pracy oraz wieczorami, tysiące ludzi. Są bardzo trudne do ochrony z powodu ogromnego ruchu, wielu różnych wejść, skomplikowanego układu ciągów pieszych, licznych schodów ruchomych i dziesiątek zakamarków, gdzie potencjalny napastnik może przygotować się do ataku lub ukryć broń. Są wrażliwe na ataki typu *active shooter*, zarówno przy pomocy broni palnej, jak i różnego rodzaju broni białej, zwłaszcza noży. Przyciągają też osoby niezrównoważone psychicznie, które łatwo mogą tu zadbać o rozgłos oraz bez większego wysiłku wybrać upatrzony lub przypadkowy cel. Tylko od roku 1998 do 2006 odnotowano ponad 60 ataków terrorystycznych na centra handlowe praktycznie na całym świecie: Kolumbia, Wenezuela, Turcja, Izrael, Filipiny, Francja, Estonia. Od 2006 do dzisiaj co najmniej drugie tyle, w tym szereg ataków przeprowadzonych przez osoby inspirowane ideologią fundamentalistyczną. Wiele tego typu zdarzeń odnotowuje się w USA, gdzie głównym podłożem jest wspomniana niestabilność emocjonalna sprawców.

Przestrzeń publiczna przestaje być bezpieczna. Obcy mogą wdrzeć się nie tylko do miast, ale i nowych sanktuariów konsumpcjonizmu, wielkich centrów handlowych (Jasiński 2009). Miejsc, gdzie całe rodziny wybierają się spędzać swój wolny czas. Systemy bezpieczeństwa we współczesnych centrach handlowych budowane są w oparciu o doświadczenia monitoringu wizyjnego wprowadzanego w centrach miast zmagających się z narastającym zagrożeniem terrorystycznym.

Doskonałym przykładem może być londyński *Ring of Steel*. Zadaniem współczesnego monitoringu nie jest wyłącznie zapobieganie kradzieżom. Ma on być wsparciem na wypadek pojawienia się różnorodnych zagrożeń bezpieczeństwa. Pierwszą linią potencjalnej obrony. Współczesne wielkopowierzchniowe obiekty handlowe przypominają w wersji mikro przestrzenie handlowe (pasaże) miast, które właśnie w ten sposób zabezpieczano przed zagrożeniami o charakterze terrorystycznym. Nie są to jednak rozwiązania uniwersalne, gdyż każde duże centrum handlowe, analogicznie jak centra wielkich miast, mają swoją specyfikę, swoje słabe i mocne strony.

Prawdziwym problemem wielkich sklepów jest próba pogodzenia bezpieczeństwa z atrakcyjnością. Jak zauważa w swym artykule Kenneth Button, aby zyskać komercyjną atrakcyjność centra handlowe muszą być z natury „otwarte”, z szerokim, niczym nie

skrepowanym dostępem dla sprzedawców detalicznych i kupujących, dysponując dużą pojemnością parkingową. Wszystko to sprawia, że są nie tylko łatwym ale najbardziej oczywistym celem, a ich potencjalna słabość jest bardzo wysoka (Button 2008, ss. 129-130).

Pierwszy poważny raport na temat sposobu minimalizowania zagrożeń wynikających z ataków terrorystycznych na centra handlowe powstał ze sprawą RAND Corporation w roku 2006. Wskazano tam na ciekawy trend, jeśli chodzi o sposoby ataku. Ponad 71% wszystkich ataków dokonano przy pomocy materiałów wybuchowych, jednak w zdecydowanej większości przypadków nie były to ataki o charakterze samobójczym. Dziś wśród głównych narzędzi nadal są bomby podkładane przed centrami handlowymi, jednak – w odróżnieniu od omawianego w raporcie okresu 1998-2005 – mamy zdecydowany wzrost ataków przy wykorzystaniu ostrych narzędzi (noże, maczety, siekiery) oraz broni palnej bezpośrednio na terenie placówek handlowych. Do roku 2005 mieliśmy zaledwie po jednym potwierdzonym przypadku użycia noża i broni palnej (LaTourrette *et al.* 2005, ss. 9-10).

Cele i problemy badawcze

W opracowaniu podjęta zostanie próba opisanie problemów, jakie rodzi funkcjonowanie dużych centrów handlowych połączonych z rozbudowanymi węzłami komunikacyjnymi oraz ich zabezpieczenie na wypadek ataku terrorystycznego lub ataku typu *active shooter*.

Podstawowym założeniem badawczym jest ocena zagrożenia jakie niesie ze sobą funkcjonowanie w ramach jednego organizmu dwóch całkowicie odmiennych w zakresie zabezpieczania antyterrorystycznego obiektów z różnorodnymi procedurami, służbami wewnętrznymi oraz procedurami.

W związku z tym sformułowano następujące problemy badawcze:

- jakie zagrożenia niesie za sobą połączenie w jeden organizm wielkopowierzchniowych centrów handlowych oraz dużych centrów komunikacyjnych (kolejowych lub autobusowych);
- jakie zagrożenia bezpieczeństwa pojawiają się lub mogą pojawić się w połączonych ze sobą hubach handlowo-komunikacyjnych;
- w jaki sposób należy przygotowywać się na zagrożenia bezpieczeństwa o charakterze terrorystycznym, jakie wdrażać procedury, które z zagrożeń terrorystycznych

odnotowanych dotąd w Europie i na świecie są w przypadku Polski najbardziej prawdopodobne.

W niniejszym opracowaniu posłużono się badaniami analitycznymi, wykorzystując dedukcję oraz modelowanie conceptualne, a także studium przypadku.

Zagrożenia bezpieczeństwa w centrach handlowych

Do chwili ataku, mimo zainstalowanego monitoringu oraz działającej pod przykryciem bądź jawnie służby porządkowej, nie jest możliwe przewidzenie działania potencjalnego napastnika, gdyż bez większego problemu w broń białą (noże, tasaki, maczety i inne ostre narzędzia) może zaopatrzyć się w trakcie przebywania na terenie obiektu, w szeregu znajdujących się tam sklepów. W podobny sposób może zdobyć produkty chemii gospodarczej i przemysłowej, które mogą posłużyć do konstrukcji prymitywnej broni chemicznej. Przebywając na terenie obiektu do uzbrojenia się bądź ukrycia tożsamości wykorzystać może pomieszczenia techniczne, łazienki, a w przypadku sklepów wielkopowierzchniowych znajdujące się w wielu z nich przebieralnie.

Wszystko to sprawia, że aktywny morderca lub szaleniec nie musi rozpocząć swego ataku wyłącznie w chwili dostania się na teren obiektu, ale spokojnie przemieścić się tam, gdzie liczba potencjalnych ofiar może zostać uznana za optymalną. Ponieważ nie ma możliwości monitorowania każdej osoby – o ile nie zachowuje się w sposób odbiegający od normy, bądź akurat znajdzie się w zasięgu kamery przemysłowej – można zakładać, że procedury alarmowe mogą zostać wdrożone z dość znacznym opóźnieniem. Nie ma też żadnej pewności, że uda się zapanować nad tłumem, zwłaszcza jeśli ludzie wcześniej nie doświadczyli tego typu akcji, np. podczas ćwiczeń.

Dzisiaj centra handlowe nie są jeszcze kluczowymi celami dla ugrupowań terrorystycznych, zwłaszcza islamistycznych, jednak od roku 2015 Al-Kaida, al-Shabab, a zwłaszcza tzw. Państwo Islamskie nawołuje nieprzerwanie do atakowania przy pomocy broni palnej lub noży wszelkich miejsc wrażliwych, w tym centrów handlowych, by potęgować wśród Europejczyków strach. Najwięcej tego typu wezwań pojawia się w okresie przedświątecznym. W roku 2015 al-Shabab wzywało w Internecie muzułmanów mieszkających w Wielkiej Brytanii do zamachów na londyńskie centra handlowe przy Oxford Street czy Westfield. Podobne wezwania ukazywały się w wydawanych w sieci czasopiśmie „Dabiq”, „Inspire” i „Rumiyah”.

Ataki w centrach handlowych – studium przypadków

W ciągu ostatnich kilku lat odnotowaliśmy kilkanaście ataków o charakterze terrorystycznym, wskazujących na podłoże kryminalne, fundamentalistyczne bądź niezrównoważenie psychiczne napastnika. Dotyczy to zarówno Europy Zachodniej, jak i Polski.

14 października 2012 roku niezrównoważony psychicznie napastnik zaatakował nożem lekarza-prelegenta w centrum handlowym CHR Galaxy w Szczecinie (Onet Szczecin 2012). W lipcu 2015 roku niezrównoważony emocjonalnie napastnik zaatakował nożem w centrum handlowym na Pradze Południe (Sawicki 2015). 18 lutego 2017 roku Policja postrzeliła niezrównoważoną emocjonalnie kobietę, która groziła nożem osobom korzystającym z hipermarketu przy ul. Malborskiej w Warszawie (Gazeta Prawna.pl 2017). W dwóch ostatnich przypadkach nie doszło na szczęście do wtargnięcia osoby zbrojonej na teren obiektu handlowego, jednak parkingi wokół centrów handlowych z powodzeniem mogą posłużyć jako potencjalne miejsce ataku, gdyż stosunkowo łatwo nie tylko go dokonać, ale także, korzystając z zamieszania, bezpiecznie oddalić się.

Najtragiczniejszy w skutkach był atak szaleńca uzbrojonego w dwa bagnety w galerii handlowej Vivo w Stalowej Woli 20 października 2017 roku, w wyniku którego jedna osoba zmarła a kolejnych 8 zostało ciężko rannych (Wiadomości WP.pl 2017). Ze względu na miejsce ataku, wybrane cele, sposób przeprowadzenia oraz skalę możemy go z całą pewnością uznać za jeden z pierwszych w Polsce przypadków działania aktywnego mordercy. Co ważne, galeria nie była przygotowana na tego typu atak, zaś napastnika ujęli – ryzykując życiem – cywile. Kluczowe dla tego przypadku pytanie brzmi, co by było, gdyby napastnik dysponował bronią palną.

26 lipca 2018 roku, najprawdopodobniej niezrównoważony psychicznie mieszkaniec powiatu stalowowolskiego, przy pomocy ciągnika rolniczego staranował drzwi wejściowe do centrum handlowego Tesco w Stalowej Woli, po czym, przy użyciu siekiery, zaczął niszczyć witrynę sklepu jubilerskiego. Na szczęście nie zaatakował żadnej z osób przebywających na terenie placówki. Po dokonaniu zniszczeń opuścił teren placówki i staranował bramę wjazdową prowadzącą do komendy policji w Stalowej Woli. Dopiero wtedy udało się go obezwładnić (Wiosło 2018). Ochrona placówki nie była przygotowana na tego typu atak. Nie miał on też żadnych cech rabunkowych.

W Europie najbardziej spektakularnym atakiem okazała się strzelanina w Centrum Handlowym Olympia w Monachium 22 lipca 2016 roku. Uzbrojony 18-letni napastnik

dostał się na teren obiektu, po czym zaatakował osoby siedzące w restauracji McDonald. Korzystając z paniki i wywołanego strzelaniną chaosu bez kłopotów wydostał się na zewnątrz raniąc i zabijając kolejne osoby. Ostatecznie popełnił samobójstwo (mk, tmw 2016). W wyniku ataku 9 osób zginęło a 35 zostało rannych. Gigantyczne zamieszanie panujące na miejscu oraz na terenach wokół centrum handlowego oraz chaos informacyjny całkowicie sparaliżowały miasto. Ludzie wewnątrz i na zewnątrz nie byli w stanie ocenić ilu było napastników. Na szczęście dla wszystkich przebywających wówczas w galerii pracowników i kupujących napastnik po oddaniu serii strzałów opuścił teren placówki handlowej. Gdyby zaczął systematyczne polowanie na ludzi chodząc po obiekcie ofiar bez wątplenia byłoby więcej. 18-latek był chory psychicznie. Bez problemu zakupił w sieci broń i amunicję, którą wykorzystał w zamachu. Pasjonował się bronią, zafascynowała go postać Adreasa Brevika (po zmianie imienia i nazwiska – Fjotolfa Hansena).

23 grudnia 2016 roku, dwa dni po ataku terrorystycznym na jarmark bożonarodzeniowy w Berlinie, niemieckiej policji udało się udaremnić kolejny atak na centrum handlowe, tym razem w Oberhausen, na granicy z Holandią. W tym przypadku mieliśmy do czynienia z przygotowaniem do przeprowadzenia operacji znacznie bardziej skomplikowanej, jaką jest bez wątpienia próba wniesienia i odpalenia na terenie placówki ładunków wybuchowych (Tag24 2016).

O ile atak w Monachium można dodatkowo podporządkować pod zjawisko aktywnego mordercy, działającego wyraźnie z chęci zemsty na współobywatelach, o tyle nieudany atak w Oberhausen wpisywał się w logikę działań IS, nawołującego do atakowania wszelkich miejsc, gdzie odbywają się bożonarodzeniowe i noworoczne jarmarki i festyny.

Działania kontrterrorystyczne

Ponieważ po zamachach w Nicei i Monachium policja bardzo rygorystycznie podchodzić zaczęła do zabezpieczenia imprez masowych przez zagrożeniem wynikającym z ataku ciężarówkami możemy przypuszczać, że centra handlowe, analogicznie jak lotniska i dworce kolejowe, mogą się stać kluczowymi obiektami do przeprowadzenia spektakularnych medialnie ataków, czy to przy pomocy ładunków wybuchowych, czy przy użyciu broni palnej lub białej, a nawet różnych żrących bądź duszących środków chemicznych.

Placówki handlowe nie są wyposażone w zaawansowane systemy ochrony przy wejściach oraz detektory metalu, gdyż uniemożliwiłoby to ich funkcjonowanie. Bez wątpienia ułatwia to przeprowadzenie ataku np. w piątkowy wieczór lub sobotę, kiedy ilość kupujących jest największa.

Analizując ostatnie zamachy terrorystyczne widać też wyraźnie, że napastnicy nie decydują się na działania prowadzące do ich zabicia lub samobójczej śmierci, ale starają się po dokonaniu ataku bezpiecznie wycofać i ukryć, co jeszcze bardziej potęguje chaos i zamieszanie wymuszając na służbach ratunkowych odcinanie dużych obszarów tkanki miejskiej wokół miejsca uderzenia.

O tym, jak ciężko jest prowadzić skuteczną akcję antyterrorystyczną w przypadku wtargnięcia wyszkolonej i uzbrojonej grupy napastników do galerii handlowej najlepiej świadczą doświadczenia z ataku na centrum handlowe Westgate Mali w Nairobi we wrześniu 2013 roku. Atak wyposażonej w broń maszynową i granaty grupy terrorystów z somalijskiego Al-Szabab zakończył się śmiercią ponad 60 osób. Oczyszczanie budynku trwało blisko 80 godzin. Wojsko i funkcjonariusze służb bezpieczeństwa prowadzili na terenie obiektu regularne działania bojowe. Kubatura budynku, charakter sklepów, liczba pomieszczeń, w których można było się ukrywać sprawiły, że była to jedna z najcięższych operacji antyterrorystycznych przeprowadzona w wielkopowierzchniowym obiekcie handlowym. Co istotne, skuteczność operacji terrorystów w wielu miejscach pokrzyżowali uzbrojeni obywatele potrafiący nie tylko użyć broni, ale także ukrywać się pod ostrzałem oraz wspierać ewakuację innych, nieuzbrojonych cywili (BBC News Africa 2013).

Podobnie skomplikowana była akcja unieszkodliwiania zamachowców z ISIS, którzy 11 stycznia 2016 roku przeprowadzili skoordynowany atak na centrum handlowe w Bagdadzie zabijając i raniąc ponad 60 osób, w tym ochraniających centrum policjantów. W ataku użyto samochodu, w którym zdetonowano ładunek wybuchowy przed wejściem do centrum a następnie grupa bojowników wtargnęła do środka starając się zabić i ranić jak najwięcej osób. Operacja likwidacji zamachowców trwała ponad 4 godziny (Arango 2016).

W przypadku Europy Zachodniej oraz Polski operacja na taką skalę wydaje się mało prawdopodobna, tym niemniej kilka osób wyposażonych w półautomatyczną broń palną może skutecznie bronić się i przetrzymywać zakładników przez wiele godzin. Jed-

nym z największych problemów w trakcie operacji oczyszczania budynku jest przestrzeń, gdzie niezwykle trudno się ukryć przed potencjalnym szturmem przez co mocno spada kluczowy dla takiej akcji element zaskoczenia. Niezwykle ciężko jest przeszucać i zabezpieczyć wszystkie znajdujące się w obiekcie pomieszczenia, gdyż angażuje to ogromne siły operacyjne. Plusem przy prowadzeniu działań może być przekaz obrazu z telewizji przemysłowej pod warunkiem, że napastnicy nie zabarykadują się np. w pomieszczeniach technicznych, magazynach, zapleczu sklepu itd.

Huby handlowo-komunikacyjne

Kolejnym problemem, z którym trzeba się liczyć w przypadku ataków na centra handlowe, jest sytuacja, kiedy są one połączone z dużymi węzłami komunikacyjnymi. Zabezpieczenie tego typu infrastruktury jest jeszcze bardziej skomplikowane, gdyż nie wiemy, czy potencjalni zamachowcy będą chcieli wykorzystać galerię handlową jako „korytarz” ułatwiający im atak na dworzec kolejowy, autobusowy lub stację metra, czy też poprzez te elementy infrastruktury krytycznej będą się starali zaatakować wielkopowierzchniowe obiekty handlowe.

Symbolicznym przykładem takiego typu zagrożenia jest bez wątpienia atak w Luwrze z początku lutego 2017 roku. W przypadku Polski tego typu nowoczesnych obiektów mamy bardzo dużo. Wszystkie one są niezwykle ciężkie zarówno do ochrony, jak i prowadzenia skutecznej akcji antyterrorystycznej.

Jak dotąd nie byliśmy świadkami żadnego ataku kombinowanego na tego typu obiekty. Także większość ataków terrorystycznych wymierzonych w środki masowego transportu skupiała się bądź na podłożeniu bomby na peronie lub przejściu podziemnym (29 marca 2010 r. – Moskwa, 11 kwietnia 2011 r. – Mińsk, 1 grudnia 2015 r. – Stambuł, 22 marca 2016 r. – Bruksela, 3 kwietnia 2017 r. – Sankt Petersburg) bądź na ataku bezpośrednio w pociągu (18 czerwca 2016 – Würzburg, 7 marca 2017 r. – Bhopal–Ujjain, Indie).

W przypadku tego typu obiektów niezwykle groźne mogą być zwłaszcza operacje kombinowane – odpalenie ładunku czy ładunków wybuchowych na terenie dworca – co spowoduje wywołanie paniki na terenie całego obiektu, a potem atak mający na celu maksymalizację ofiar lub wzięcie potencjalnych zakładników. Przeniknięcie atakujących na teren takiego obiektu nie będzie nastrożać żadnych problemów logistycznych. Co

ważniejsze, ładunki wybuchowe można spokojnie wnieść wcześniej i umieścić w samoobsługowych szafkach na bagaż podróży.

Przykładów takich centrów handlowych połączonych przejściami podziemnymi z dworcami kolejowymi jest bardzo dużo. Do największych gabarytowo i niezwykle trudnych do działań antyterrorystycznych (w tym sprawnej ewakuacji) zaliczyć możemy Galerię Karkowską, Galerię Poznań City Center, warszawskie Galerię Wileńską czy Złote Trasy połączone z Dworcem Centralnym. Do mniejszych należą np. Galeria Metropolia Gdańsk Wrzeszcz i Galeria Wrocławia. Podobnym miejscem jest nowo wybudowany dworzec Łódź Fabryczna.

Oddzielną kwestią w takim przypadku jest współpraca, koordynacja działań oraz łączność różnych podmiotów odpowiedzialnych za ochronę obiektów, ich poziom wyszkolenia, posiadane uprawnienia oraz znajomość terenu „współlokatora”. Kluczowy jest też poziom wyszkolenia firm odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, a zwłaszcza kwestia, czy kiedykolwiek, zarówno w centrum handlowym, jak i na dworcu, brano pod uwagę możliwość wystąpienia choć takiego zagrożenia jak w przypadku Stalowej Woli oraz czy powstały jakiegokolwiek algorytmy działania na wypadek wystąpienia zagrożenia o charakterze kombinowanym. W poradniku przygotowanym przez Centrum Antyterrorystyczne ABW (2015) *Zabezpieczenie antyterrorystyczne wielkopowierzchniowych obiektów handlowych* takie przypadki nie zostały w żaden sposób ujęte, co pokazuje dość groźną lukę w analizie zagrożeń AT.

Oddzielną kwestią jest zabezpieczenie centrów handlowych ze względu na potencjalne użycie pojazdów–pułapek, wypełnionych materiałami wybuchowymi (ang. *Vehicle-Borne Improvised Explosive Device*, VBIED) lub też próbę użycia na terenie parkingów samochodów ciężarowych, półciężarowych lub osobowych, analogicznie jak w przypadku Nicei i Berlina. Kolejnym przykładem tego typu zagrożenie jest incydent sprzed centrum handlowego w Heidelbergu z 27 lutego 2017 roku, gdzie uzbrojony w nóż mężczyzna wjechał w grupę osób raniąc dwie i zabijając jedną (BBC News 2017). W przypadku dużych, przeszklonych powierzchni ścian wokół wejść do budynków należy też zakładać, jako prawdopodobną, próbę wtargnięcia samochodem do wnętrza obiektu w celu zabicia bądź zranienia jak największej liczby przypadkowych osób.

Analizując potencjalne algorytmy zagrożeń należy się liczyć z atakami różnych osób uzbrojonych w noże czy bardziej niebezpieczne narzędzia – maczety, siekiery, piły łańcuchowe. W taki sposób młoda kobieta zginęła w 2016 roku Mińsku, w galerii handlowej

„Europa”. Nienagannie ubrany napastnik wtargnął na teren sklepu wejściem technicznym uzbrojony w pilę łańcuchową oraz siekiere, którą ukrył w futerale od gitary. Zaatakował grupę nastolatków siedzących przy stoliku, a potem osoby w ciągu komunikacyjnym (RT 2016). W centrum handlowym Stradford Centre w Londynie 24 września 2017 roku grupa napastników użyła rozpylonego kwasu w ramach wojny gangów (Kurowicki 2017), co jednak pokazuje na potencjalną, wysoką skuteczność takiego ataku o charakterze terrorystycznym.

Wnioski dla osób odpowiedzialnych za zabezpieczenie centrów handlowych

W przygotowywanych planach zabezpieczenia obiektów należy zatem uwzględnić zarówno te najbardziej oczywiste zagrożenia, jakimi jest pożar, zadymienie czy wyciek szkodliwej substancji, jak i szereg zagrożeń o charakterze terrorystycznym:

- atak bombowy przy użyciu ładunku umieszczonego na terenie galerii lub wokół niej na terenie parkingów oraz bezpośrednio przy budynku;
- wtargnięcie osoby uzbrojonej w broń palną;
- wtargnięcie osoby uzbrojonej w nóż, siekiere lub inne niebezpieczne narzędzie;
- atak szaleńca lub osoby nie zrównoważonej emocjonalnie;
- atak przy użyciu środków zdobytych, kupionych bądź skradzionych ze sklepów znajdujących się na terenie galerii;
- atak na osoby wchodzące lub wychodzące z galerii przy użyciu broni palnej, noża lub innego niebezpiecznego narzędzia, środków chemicznych;
- użycie pojazdu mechanicznego jako potencjalnego narzędzia ataku przed galerią lub wewnątrz;
- operację kombinowaną w przypadku połączenia galerii handlowej ze szczególnie wrażliwymi węzłami komunikacyjnymi.

Zakończenie

Analiza przypadków ataków na centra handlowe w ostatnich latach wskazuje, że zdecydowanie zmienia się ich charakter. Autorzy przywoływane na początku tekstu raportu (LaTourrette *et al.* 2005, ss. 21-23), biorąc pod uwagę doświadczenia z przełomu XX i XXI wieku za najbardziej prawdopodobne uznawali ataki przy użyciu ładunków wy-

buchowych umieszczonych za zewnątrz centrów handlowych, zamachowców–samobójców przenoszących na sobie ładunki wybuchowe, bomb ukrytych na terenie obiektu handlowego, samochodów-pułapek w podziemnych parkingach lub na zewnątrz obiektów, snajperów, uderzeń uzbrojonych grup na zewnątrz.

Ataki samotnych osób uzbrojonych w broń palną albo inne ostre narzędzia a także użycie samochodów do uderzenia w pieszych nie znalazły się wśród potencjalnych zagrożeń, co pokazuje, jak trudno dokonywać tego typu analiz. Zmiany te należy uwzględnić w planowaniu procedur bezpieczeństwa polskich wielkopowierzchniowych centrów handlowych. Zagrożeniem okazuje się częściej osoba nie zrównoważona wyposażona w broń białą a nawet posługująca się ciągnikiem i siekierą niż potencjalni zamachowcy uzbrojeni w ładunki wybuchowe. Wymaga to zmian w szkoleniu osób odpowiedzialnych za reagowanie w momencie zaistnienia sytuacji kryzysowej a także opracowania szeregu alternatywnych procedur ewakuacyjnych.

W centrach handlowych połączonych z węzłami kolejowymi należy opracować algorytmy alarmowania wspólne dla obu obszarów oraz ustalić zasady współpracy przy ewakuacji lub blokowania wejść, aby utrudnić napastnikom dostanie się na teren galerii lub na obszar peronów i ciągów komunikacyjnych. Należy też co jakiś czas przeprowadzać wspólne ćwiczenia służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obiektów, aby nie dopuścić do zwielokrotnienia chaosu i paniki w czasie zaistnienia bezpośredniego zagrożenia dla życia. Należy nastawiać się na zagrożenie ze strony osób nie zrównoważonych psychicznie, które mogą ulec smoradykalizacji. Coraz częściej są one bowiem odbiorcą treści opracowywanych przez radykalnych islamistów.

Duże centra handlowo-komunikacyjne ze względu na swoją otwartość są interesującym celem ataku terrorystycznego. Cechować go w takim przypadku będzie ogromna skala paraliżu atakowanego obszaru, bardzo duże trudności z szybką i skuteczną likwidacją zagrożenia przez wyspecjalizowane służby ze względu na chaos informacyjny, możliwość wywołania kryzysu w jednej części obiektu skutkującej unieruchomieniem całości infrastruktury, możliwość opracowania wielowektorowego uderzenia, stosunkowa łatwość wycofania się bądź wtopienia w tłum w ramach akcji ratowniczej, jeśli nie będziemy mieli do czynienia z zamachem bombowym.

W sklepach wielkopowierzchniowych ze względu na analogiczne zagrożenia, w tym wspomniane wcześniej na ataki osób nie zrównoważonych, należy dopracować zasady wykorzystania pomieszczeń technicznych jako *safe room*. Dowodem na skuteczność

takich rozwiązań jest towarzyszący zamachowi na redakcję „Charlie Hebdo” atak na sklep koszerne, w którego trakcie duża grupa osób została wzięta jako zakładnicy. Pracujący tam sprzedawca ukrył część ludzi w chłodni, dzięki czemu przetrwali bezpiecznie sytuację zakładniczą oraz szturm jednostek policji.

W podobny sposób warto się zastanowić nad wykorzystaniem, przez odpowiednio przeszkolony personel, infrastruktury technicznej samych galerii, a zwłaszcza zaplecza magazynowego sklepów oraz pomieszczeń technicznych i porządkowych. Tego typu infrastruktura może być też dodatkowym ciągiem ewakuacyjnym z zagrożonej strefy.

Bibliografia

- Arango T. (2016), *ISIS Attack on Baghdad Mall Kills 17*, “The New York Times”
<https://www.nytimes.com/2016/01/12/world/middleeast/isis-attack-on-baghdad-mall-kills-17.html> [20.12.2017]
- BBC News (2017), *One dead, two injured in Heidelberg car attack*, <http://www.bbc.com/news/world-europe-39091858> [20.04.2018]
- BBC News Africa (2013), *Nairobi siege: How the attack happened*, <http://www.bbc.com/news/world-africa-24189116> [20.04.2018]
- Button K. (2008), *The economics of shopping mall security*, „Journal of Transportation Security” Vol. 1, <https://doi.org/10.1007/S12198-007-0011-7> [10.11.2018]
- Centrum Antyterrorystyczne ABW (2015), *Zabezpieczenie antyterrorystyczne wielkopowierzchniowych obiektów handlowych*, <http://docplayer.pl/8786271-Zabezpieczenie-antyterrorystyczne-wielkopowierzchniowych-obiektow-handlowych.html> [20.04.2018]
- Gazeta Prawna.pl (2017), *Strzelanina przy hipermarkecie w Warszawie: Policjanci ranili uzbrojoną w nóż kobietę*, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1020875,strzelanina-przy-hypermarkecie-w-warszawie-policjanci-ranili-uzbrojona-w-noz-kobiet.html> [12.03.2018]
- Jasiński A. (2009), *Wielkomięjski dylemat – przestrzeń publiczna czy przestrzeń bezpieczna*, „Przeźren i Forma” nr 12
- Kurowicki M. (2017), *Wlk. Brytania: Atak kwasem w centrum handlowym w Londynie*, Polska Times.pl, <http://www.polskatimes.pl/fakty/swiat/a/wlk-brytania-atak-kwasem-w-centrum-handlowym-w-londynie,12511786/#> [20.03.2018]

- LaTourrette T., Howell D.R., Mosher D.E., MacDonald J. (2006), *Reducing Terrorism Risk at Shopping Centers: An Analysis of Potential Security Options*, Santa Monica, RAND Corporation, https://www.rand.org/pubs/technical_reports/TR401.html [5.05.2018]
- mk, tmw (2016), *Atak w Monachium*, TVN24.pl, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/monachium-strzaly-w-centrum-handlowym-w-monachium,662949.html> [12.03.2018]
- Onet Szczecin (2012), *Atak nożownika w centrum handlowym*, <https://szczecin.onet.pl/atak-nozownika-w-centrum-handlowym/tzzfq> [5.05.2018]
- RT (2016), *Attacker wielding chainsaw & ax kills woman in Minsk shopping mall*, <https://www.rt.com/news/362055-chainsaw-attack-belarus-shopping-mall/> [20.04.2018]
- Sawicki M. (2015), *Atak nożownika w centrum handlowym na Pradze Południe*, WawaLove, <https://wawalove.wp.pl/atak-nozownika-w-centrum-handlowym-na-pradze-poludnie-6178499913229953a> [12.03.2018]
- Tag24 (2016), *Polizei Verbindert Möglichen Anschlag auf Einkaufszentrum*, <https://www.tag24.de/nachrichten/oberhausen-centro-essen-duisburg-polizei-verhindert-moeglichen-anschlag-auf-einkaufszentrum-195865> [20.12.2017]
- Wiadomości WP.pl (2017), *Stalowa Wola: atak nożownika w galerii handlowej. Jedna osoba nie żyje, osiem jest rannych*, oprac. Baran V., <https://wiadomosci.wp.pl/stalowa-wola-atak-nozownika-w-galerii-handlowej-jedna-osoba-nie-zyje-osiem-jest-rannych-6178847343069313a> [12.03.2018]
- Wiosło M. (2018), *Stalowa Wola: Wjechał traktorem do centrum handlowego i siekierą rozbijał witryny*, RMF24, <https://www.rmf24.pl/fakty/polska/news-stalowa-wola-wjechał-traktorem-do-centrum-handlowego-i-sieki,nId,2611856> [12.11.2018]